

GRUDZIEŃ 2024



MONITOR KOREAŃSKI

„Monitor Koreański” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w Korei Południowej, ze szczególnym naciskiem na działania Korei Południowej w regionie Europy Środkowej oraz relacje międzykoreańskie.

DR JOANNA BECZKOWSKA

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet Łódzki

MONITOR KOREAŃSKI

GRUDZIEŃ 2024

KRYZYS POLITYCZNY W KOREI POŁUDNIOWEJ

Korea Południowa przechodzi przez jeden z najpoważniejszych kryzysów politycznych w swojej demokratycznej historii. Decyzja prezydenta Yoon Suk-yeola o wprowadzeniu stanu wojennego 3 grudnia 2024 roku wywołała gwałtowne reakcje społeczne i polityczne, prowadząc do przyjęcia przez Zgromadzenie Narodowe wniosku o impeachment. Działania prezydenta, uzasadniane zagrożeniem ze strony sił pro-północnokoreańskich, zostały odebrane jako autorytarna próba umocnienia władzy. Choć społeczne protesty oraz szybka reakcja Zgromadzenia Narodowego skutecznie ograniczyły negatywne skutki tego bezprecedensowego kroku, kryzys obnażył głębokie podziały polityczne, osłabił wiarę w instytucje demokratyczne i wpłynął na międzynarodowy wizerunek Korei Południowej.

I. WYDARZENIA SZCZEBŁA CENTRALNEGO

3 grudnia: współpraca energetyczna i gospodarcza została omówiona z Kirgistanem. W Seulu odbył się szczyt z udziałem prezydenta Yoon Suk-yeola oraz prezydenta Kirgistanu, Sadyra Dżaparowa. Kluczowym elementem szczytu było ustanowienie wszechstronnego partnerstwa strategicznego, obejmującego współpracę w wielu sektorach, w tym energetyce, wydobywaniu surowców strategicznych (zwłaszcza minerałów niezbędnych do produkcji baterii), handlu i inwestycjach. Podczas wizyty podpisano szereg kluczowych umów, w tym memorandum (MOU) w sprawie **energii i minerałów krytycznych**. Koncentruje się ono na projektach w zakresie energii odnawialnej i łańcuchów dostaw surowców naturalnych. Kirgistan, kraj bogaty w zasoby wodne i złoża minerałów, w tym antymonu – to kluczowy materiał do produkcji baterii – został uznany za strategicznego partnera dla zaawansowanych gałęzi przemysłu Korei Południowej. W ostatnich latach można zaobserwować wzrost znaczenia Azji Centralnej dla Korei południowej, która postrzega ten region jako „most” między Azją a Europą. Był to czwarty szczyt Yoon Suk-yeola z przywódcą państwa z Azji Centralnej w 2024 roku (wcześniej spotkał się z przywódcami Kazachstanu, Turkmenistanu i Uzbekistanu).

3-4 grudnia: stan wojenny został wprowadzony przez prezydenta. W nocy 3 grudnia, prezydent Yoon Suk-yeol publicznie ogłosił stan wojenny. W orędziu oświadczył: „Drodzy obywatele, ogłaszam stan wojenny, aby chronić Republikę

Korei przed komunistycznymi zagrożeniami ze strony Korei Północnej i pro-północnokoreańskich, antypaństwowych sił, które podważają naszą wolność i porządek konstytucyjny”. W ciągu godziny od ogłoszenia stanu wojennego utworzono specjalne dowództwo, które miało nadzorować wszystkie funkcje administracyjne i sądownicze, a dekret prezydenta wprowadził powszechny zakaz działalności politycznej, w tym protestów i działań partii politycznych. W odpowiedzi na działania prezydenta w Zgromadzeniu Narodowym podjęto polityczne wysiłki w celu zniesienia stanu wojennego. Około godziny 23:00 przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Woo Won-shik wezwał parlamentarzystów do jak najszybszego zgromadzenia się w Sali plenarnej – głosowanie parlamentarne to jedyny legalny sposób na obalenie stanu wojennego. Dostęp do Zgromadzenia Narodowego został jednak natychmiast po ogłoszeniu decyzji ściśle ograniczony, a uzbrojeni żołnierze próbowali wtargnąć do głównego budynku. Przed budynkiem parlamentu gromadzili się także obywatele, protestujący przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Około godziny 1:00 w nocy przeprowadzono głosowanie – 190 posłów jednomyślnie przyjęło rezolucję o zniesieniu stanu wojennego. O 4:20 prezydent Yoon Suk-yeol ogłosił decyzję o przyjęciu wniosku i zniósł stan wojenny.

5 grudnia: wnioski o impeachment wysokich rangą urzędników zostały przyjęte przez Zgromadzenie Narodowe. Parlament przyjął cztery wnioski o impeachment, złożone przez Partię Demokratyczną. Dotyczyły one odwołania szefa Najwyższej Izby Kontroli oraz trzech prokuratorów. Głosowanie zostało zbojkotowane przez Partię Siły Narodu. Powodem impeachmentu były śledztwa prowadzone w sprawie nieprawidłowości związanych z przeniesieniem biura prezydenta oraz podejrzeń o manipulowanie cenami akcji (sprawa związana z pierwszą damą, Kim Keon-hee).

7 grudnia: plan „stopniowego wycofania się” prezydenta został przedstawiony przez rządzącą partię. Partia Siły Narodu przedstawiła plan stopniowej rezygnacji prezydenta Yoon Suk-yeola. Rozwiązanie to zakłada przekazanie obowiązków premierowi i rządowi i pozostanie w zawieszeniu do przyspieszonych wyborów (kwiecień/maj), przed którymi Yoon Suk-yeol dobrowolnie zrezygnowałby z urzędu. Rozwiązanie to zostało zaproponowane zamiast impeachmentu. Spotkało się ono z silną krytyką, zarówno na scenie politycznej, jak i ze strony ekspertów czy zagranicznych partnerów (USA). Koreańskie prawo nie daje możliwości przekazania uprawnień prezydenta: jedynym konstytucyjnym sposobem na pozbawienie go władzy jest impeachment lub dobrowolna rezygnacja. W tym kontekście działania partii rządzącej i premiera zostały ocenione jako próba nielegalnego przejęcia władzy. Skrytykowane zostało także zaangażowanie partii politycznej w zarządzanie państwem, co uznawane jest za naruszenie zasady rozdziału władzy.

7 grudnia: orędzie z przeprosinami zostało ogłoszone przez prezydenta.

Prezydent Yoon Suk-yeol ogłosił transmitowane w telewizji przemówienie na siedem godzin przed głosowaniem w sprawie impeachmentu. Prezydent przeprosił w nim za chaos wywołany wprowadzeniem stanu wojennego i zadeklarował, że nie uchyla się od odpowiedzialności politycznej i prawnej za swoje decyzje. Yoon Suk-yeol zadeklarował, że nie będzie drugiego stanu wojennego i że powierza wszystkie sprawy państwowe, w tym swoją kadencję, rządzącej Partii Siły Narodu.

7 grudnia: próba impeachmentu prezydenta nie powiodła się.

Próba impeachmentu prezydenta Yoon Suk-yeola zakończyła się niepowodzeniem z powodu bojkotu głosowania przez rządzącą Partię Siły Narodu (PPP). Aby usunąć prezydenta z urzędu, potrzebne jest poparcie 2/3 członków 300-osobowego parlamentu. Opozycja posiadała 192 mandaty, więc do impeachmentu potrzebne były głosy co najmniej 8 posłów PPP. Partia rządząca od początku sprzeciwiała się wnioskowi o impeachment. Wszyscy posłowie PPP początkowo weszli na salę obrad, aby głosować nad innym wnioskiem, a następnie opuścili ją przed głosowaniem nad impeachmentem (z obozu konserwatywnego pozostał jedynie Ahn Cheol-soo). Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Woo Won-shik wzywał posłów PPP do powrotu i oddania głosów, podkreślając wagę demokracji i porządku konstytucyjnego Korei Południowej. Ostatecznie tylko dwóch posłów PPP (Kim Sang-wook i Kim Ye-ji) wróciło, by oddać swoje głosy. Niektórzy posłowie PPP, którzy początkowo popierali impeachment, zmienili zdanie po publicznych przeprosinach prezydenta Yoon Suk-yeola i jego deklaracji o powierzeniu wszystkich spraw państwowych PPP. Lider PPP, Han Dong-hoon, stwierdził, że wcześniejsza rezygnacja prezydenta jest nieunikniona (jego kadencja kończy się w 2027 roku), ale partia nadal sprzeciwia się impeachmentowi. Nieudana próba impeachmentu spotkała się z krytyką społeczeństwa – według sondaży przed głosowaniem impeachment popierało 74% społeczeństwa, zaś poparcie dla prezydenta wynosiło 13%. Do Zgromadzenia Narodowego trafiła petycja grup obywatelskich w sprawie rozwiązania PPP, a w trakcie protestów na ulicach Seulu rozrywano banery ze zdjęciami wszystkich polityków rządzącej partii, którzy zbojkotowali głosowanie.

8 grudnia: minister spraw wewnętrznych podał się do dymisji.

Minister Lee Sang-min, podejrzewany o udział w organizacji stanu wojennego podał się do dymisji. Dymisja, przyjęta przez prezydenta, nastąpiła dzień przed planowanym głosowaniem nad wnioskiem o impeachment ministra, złożonym przez opozycję. Lee Sang-min był jednym z najbliższych współpracowników prezydenta Yoon Suk-yeola. W lutym 2023 roku został zawieszony, gdy w Zgromadzeniu Narodowym przegłosowano wniosek o jego impeachment w związku z tragicznymi wydarzeniami w Itaewon w Halloween (2022 r.) –

ostatecznie w lipcu Trybunał Konstytucyjny odrzucił wniosek o impeachment, a Lee Sang-min został przywrócony na urząd ministra spraw wewnętrznych.

10 grudnia: uchwała budżetowa została przyjęta przez Zgromadzenie Narodowe. Parlament uchwalił budżet państwa na następny rok w wysokości 673,3 bilionów wonów, po obniżkach dokonanych przez opozycję. Pomimo sprzeciwu partii rządzącej, projekt budżetu został przyjęty głosami 183 do 94, przy jednym wstrzymującym się. Zmniejszenie budżetu o 4,1 biliona wonów, w porównaniu z pierwotną propozycją rządu, nastąpiło w wyniku cięć funduszy rezerwowych oraz wydatków urzędów prezydenckiego, prokuratury, agencji audytu państwowego i policji. Po raz pierwszy w historii Korei budżet został przyjęty bez porozumienia między partiami rządzącą i opozycyjną.

11 grudnia: minister obrony został aresztowany. Minister obrony Kim Yong-hyun został formalnie aresztowany pod zarzutem pomocy prezydentowi Yoon Suk-yeolowi w zorganizowaniu powstania poprzez krótkotrwałe wprowadzenie stanu wojennego. Sąd Okręgowy w Seulu wydał nakaz aresztowania po tym, jak prokuratorzy oskarżyli Kima o "istotny" udział w powstaniu i nadużycie władzy w celu utrudniania korzystania z praw, gdy obowiązywał stan wojenny. Kim Yong-hyun jest pierwszą osobą aresztowaną w związku z podejrzeniem o próbę przeprowadzenia zamachu stanu.

12 grudnia: wyrok dwóch lat pozbawienia wolności dla byłego ministra sprawiedliwości został utrzymany. Sąd Najwyższy Korei Południowej podtrzymał wyrok dwóch lat więzienia dla Cho Kuka, byłego lidera niewielkiej opozycyjnej Partii Odbudowy Korei oraz ministra sprawiedliwości w administracji Moon Jae-ina, potwierdzając liczne zarzuty, w tym nadużycie władzy i oszustwa przy przyjęciach na uczelnie jego dzieci. W konsekwencji uprawomocnienia wyroku Cho Kuk został pozbawiony mandatu parlamentarnego oraz usunięty z funkcji kierowniczej partii. Ponadto stracił prawo do kandydowania w wyborach przez następne pięć lat – co oznacza, że nie będzie mógł startować w najbliższych wyborach prezydenckich. Wyrok zapadł prawie pięć lat po tym, jak Cho został oskarżony.

12-13 grudnia: współpraca gospodarcza została omówiona z Chinami i Japonią. 12 grudnia minister handlu Cheong In-kyo spotkał się w Seulu z chińskim wiceministrem handlu Li Pei. Głównym tematem rozmów była współpraca handlowa między oboma krajami w kontekście zmieniającego się światowego porządku gospodarczego, szczególnie w związku z nadejściem nowej administracji w Stanach Zjednoczonych. Obie strony pozytywnie oceniły dotychczasową współpracę, podkreślając wzrost wymiany handlowej i stabilność łańcuchów dostaw. Rozmowy skupiały się na planach dalszej współpracy w 2024 roku, w tym na wspólnym sukcesie szczytu APEC w Korei Południowej oraz na efektywnym przygotowaniu kolejnych spotkań

bilateralnych i regionalnych. 13 grudnia minister handlu Cheong In-kyo spotkał się w Japonii ze swoim odpowiednikiem, Takehiko Matsuo aby omówić rozszerzenie dwustronnej współpracy gospodarczej w obliczu globalnej niepewności. Rozmowy skupiały się na osiągnięciu konkretnych rezultatów w wymianie gospodarczej i współpracy przy kształtowaniu globalnej agendy handlowej. Obaj urzędnicy pozytywnie ocenili rozwój stosunków dwustronnych po pandemii COVID-19, wyrażając również wsparcie dla ważnych wydarzeń międzynarodowych planowanych na przyszły rok. Spotkanie odbyło się w kontekście działań Seulu na rzecz utrzymania komunikacji z kluczowymi partnerami handlowymi, pomimo kryzysu politycznego w kraju.

14 grudnia: impeachment prezydenta Yoon Suk-yeola został zainicjowany przez Zgromadzenie Narodowe. W głosowaniu udział wzięli wszyscy zarejestrowani posłowie (300). Głosowanie zakończyło się wynikiem: 204 głosy za, 85 przeciw, 3 wstrzymujące się i 8 nieważnych, co doprowadziło do przyjęcia wniosku. Był to trzeci przypadek w historii Korei Południowej kiedy Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło wniosek o impeachment urzędującego prezydenta. Głównym powodem impeachmentu było wprowadzenie przez Yoon Suk-yeola stanu wojennego. Po głosowaniu w Zgromadzeniu Narodowym, prezydent Yoon został zawieszony w wykonywaniu obowiązków – przejął je premier Han Duck-soo. Prezydent Yoon Suk-Yeol, po uchwaleniu przez Zgromadzenie Narodowe wniosku o jego impeachmentu oświadczył o zamiarze kontynuowania służby narodowi „do końca”, mimo tymczasowego zawieszenia w obowiązkach. W swoim przemówieniu zaapelował o powściągliwość w polityce i dążenie do poprawy kultury politycznej, jednocześnie wzywając urzędników do lojalności wobec pełniącego obowiązki prezydenta premiera Han Duck-soo. W dniu głosowania nad impeachmentem w całym kraju odbywały się masowe manifestacje „w blasku świec” – pokojowe demonstracje wzywające do odwołania prezydenta.

15 grudnia: informacje na temat sytuacji politycznej zostały przekazane prezydentowi Stanów Zjednoczonych. Po zawieszeniu prezydenta Yoon Suk-yeola, p.o. prezydenta Han Duck-soo przekazał zapewnienia prezydentowi Joe Bidenowi, mające na celu uspokojenie obaw o przyszłość sojuszu koreańsko-amerykańskiego. Rozmowa telefoniczna skupiała się na zapewnieniu o stabilności politycznej i militarnej Korei Południowej pomimo kryzysu politycznego. Han podkreślił znaczenie współpracy w kontekście zagrożenia ze strony Korei Północnej i Rosji, a Biden wyraził zaufanie do koreańskiej demokracji i niezmienności sojuszu, obiecując dalsze jego umacnianie i współpracę trójstronną z Japonią.

16 grudnia: rezygnacja ze stanowiska została złożona przez lidera rządzącej partii. Han Dong-hun zrezygnował z kierownictwa Partią Siły Narodu pod

wpływem wewnątrzpartyjnej presji. Po przegłosowaniu wniosku o impeachment prezydenta Yoon Suk-yeola w rządzącej partii pojawił się wewnętrzny kryzys, wynikający ze sporu frakcji lojalnej wobec prezydenta (친윤계) i frakcji lojalnej wobec Hana (친한계). Han Dong-hun był rozważany jako możliwy kandydat na prezydenta w wyborach w 2027 roku, obecnie jednak jego kariera polityczna stoi pod znakiem zapytania. Wewnątrzpartyjny konflikt może także doprowadzić do podziału partii konserwatywnej, jak to było w przypadku rozłamu partii Saenuri po impeachmentie prezydent Park Geun-hye. Wtedy również w partii utworzyły się dwie wyraźne frakcje, zwolenników i przeciwników prezydent Park.

18 grudnia: śledztwo w sprawie zamachu stanu zostało przekazane CIO przez prokuraturę. Prokuratura podjęła decyzję o przekazaniu śledztwa dotyczącego prezydenta Yoon Suk Yeola i byłego ministra spraw wewnętrznych Lee Sang-mina, związanego z wprowadzeniem stanu wojennego, do Centralnej Agencji Antykorupcyjnej ds. Wysokich Rangą Urzędników (CIO). Konflikt kompetencyjny między różnymi agencjami śledczymi został rozwiązany poprzez przekazanie sprawy do CIO, które jednak nie może oskarżyć prezydenta i po zakończeniu śledztwa przekaże sprawę z powrotem prokuraturze.

19 grudnia: sześć ustaw zostało zawetowanych przez premiera Han Duck-soo. Pełniący obowiązki prezydenta Han Duck-soo poparł wniosek rządu o ponowne rozpatrzenie czterech ustaw rolnych, ustawy o Zgromadzeniu Narodowym oraz ustawy o ocenie zeznań przed Zgromadzeniem Narodowym. Uzasadnił swoją decyzję, powołując się na wątpliwości związane z konstytucyjnością tych ustaw i ich potencjalny wpływ na przyszłość kraju. Opozycyjna Partia Demokratyczna ostro skrytykowała wykorzystanie prawa weta przez Han Duck-soo, oskarżając go o bycie "marionetką" prezydenta Yoon Suk-yeola i zagroziła wystąpieniem z wnioskiem o impeachment premiera. Z kolei rządząca Partia Siły Narodu broniła prawa weta premiera pełniącego obowiązki prezydenta i podkreśliła, że priorytetem powinny być działania na rzecz poprawy warunków życia obywateli, a nie jednostronne działania legislacyjne opozycji, która posiada większość w parlamencie.

20 grudnia: kontynuowanie rozwoju współpracy zostało omówione podczas spotkania wysokiego szczebla w Tokio. W japońskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyło się dwustronne spotkanie z udziałem koreańskiego wiceministra spraw zagranicznych ds. gospodarczych Kim Hee-sanga. Stronę japońską reprezentował wiceminister Takeshi Akahori. Podczas spotkania strona koreańska wyraziła chęć „utrzymania dynamiki przyjaznej współpracy”. Głównym celem spotkania było omówienie współpracy gospodarczej oraz trójstronnej współpracy z USA w dziedzinie bezpieczeństwa.

23 grudnia: mimo braku współpracy ze strony prezydenta proces impeachmentu ma być kontynuowany przez Trybunał Konstytucyjny.

Trybunał Konstytucyjny uznał doręczenie dokumentów związanych z procesem impeachmentu prezydentowi Yoon Suk-yeolowi za skuteczne, powołując się na fakt, że dotarły pod wskazany adres. Od 16 grudnia podejmowano próby doręczenia sądowego wezwania, zarówno do biura prezydenta, jak i jego rezydencji. Prezydent Yoon Suk-yeol nie odebrał również nakazu sądowego wzywającego do przedłożenia dokumentów związanych z dekretem o stanie wojennym oraz pisemnych zapisów z dwóch posiedzeń gabinetu, które odbyły się przed i po ogłoszeniu stanu wojennego. Krytycy określają działanie Yoon Suk-yeola jako celowe opóźnianie procesu, aby zyskać czas na mobilizację zwolenników. Jednak Trybunał Konstytucyjny zapewnił, że wszystkie procedury będą odbywać się zgodnie z harmonogramem.

23 grudnia: koreańskie śmigłowce będą eksportowane do Iraku. Po raz pierwszy Korea Południowa będzie eksportować śmigłowce własnej produkcji za sprawą kontraktu podpisanego z rządem Iraku. Podpisana przez Korea Aerospace Industries (KAI) umowa obejmuje dostawę dwóch śmigłowców Surion, szkolenie pilotów i techników oraz zapewnienie wsparcia technicznego. Irackie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poinformowało, że śmigłowce zostaną wykorzystane do celów specjalistycznych akcji gaśniczych. KAI prowadzi obecnie negocjacje eksportowe z kilkoma innymi krajami w Azji Południowo-Wschodniej i spodziewa się kolejnych sukcesów w najbliższej przyszłości. Seul postrzega umowę jako dowód na rosnące możliwości technologiczne i konkurencyjność koreańskiego przemysłu obronnego.

24 grudnia: oświadczenie dotyczące orzekania w sprawie impeachmentu zostało wydane przez Trybunał Konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny Korei Południowej potwierdził, że rozprawa w sprawie impeachmentu prezydenta Yoon Suk-yeola może być kontynuowana z sześcioma sędziami, choć pełen skład powinien wynosić dziewięciu sędziów. Z kolei zespół prawny zawieszonego prezydenta zakwestionował legalność postępowania z sześcioma sędziami, argumentując, że pełny skład jest wymagany do rozpatrzenia tak ważnej sprawy. Argument ten został odrzucony przez Trybunał, a pierwszy etap przygotowawczy do rozprawy ma odbyć się zgodnie z planem pod koniec grudnia – nawet jeśli do tego czasu nie uda się nominować brakujących sędziów.

24 grudnia: Korea Południowa stała się super starzejącym się społeczeństwem. Według Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 20% koreańskiej populacji to osoby powyżej 65 roku życia. Tendencja ta jest napędzana przez spadającą liczbę urodzeń (obecnie jeden z najniższych na świecie) i rosnącą

długość życia. W 1990 roku osoby starsze stanowiły 5,1% populacji, a w 2015 roku już 14%. Według rządu jest to kolejny argument za utworzeniem nowego ministerstwa – Ministerstwa ds. Populacji, które skupiałoby się na problemach demograficznych. Obecna sytuacja wywołała w Korei Południowej debatę na temat konieczności podniesienia wieku emerytalnego z obecnych 65 do 75 lat.

25 grudnia: drugie wezwanie na przesłuchanie zostało zignorowane przez prezydenta Yoon Suk-yeola. Prezydent Yoon Suk-yeol po raz drugi nie stawiał się na przesłuchaniu Centralnego Biura Antykorupcyjnego ds. Wysokich Urzędników (CIO), policji i Ministerstwa Obrony. Jednostki te prowadzą wspólne dochodzenie w sprawie stanu wojennego – prezydentowi Yoon Suk-yeolowi zarzuca się zamach stanu i nadużycie władzy. Pierwszy raz prezydent został wezwany na przesłuchanie 18 grudnia. W przypadku drugiego wezwania, wysłanego za pośrednictwem wielu kanałów, w tym rezydencji prezydenckiej, Yoon Suk-yeol nawet formalnie nie odebrał pisemnego wezwania.

26 grudnia: nominacje kandydatów do Trybunału Konstytucyjnego zostały przegłosowane przez Zgromadzenie Narodowe. Posiadająca większość w parlamencie Partia Demokratyczna przegłosowała nominację trzech brakujących kandydatów mimo bojkotu rządzącej Partii Siły Narodu. Krótko przed głosowaniem w Zgromadzeniu Narodowym, p.o. prezydenta Han Duck-soo oświadczył publicznie, że nie powoła sędziów do Trybunału Konstytucyjnego, dopóki partie rywalizujące nie uzgodnią, czy ma do tego prawo przed wydaniem orzeczenia w sprawie impeachmentu prezydenta Yoon Suk-yeola. Partia Demokratyczna wezwała premiera do niezwłocznego powołania sędziów, jeśli wnioski zostaną przyjęte na sesji plenarnej, oświadczając, że zaproponuje wniosek o impeachment przeciwko Hanowi, jeśli odmówi. Z kolei Partia Siły Narodu argumentowała, że Han Duck-soo nie ma uprawnień prezydenckich do dokonywania nominacji. W skład koreańskiego Trybunału Konstytucyjnego wchodzi dziewięciu sędziów. Przy orzekaniu w przypadku impeachmentu przegłosowanego przez Zgromadzenie Narodowe sześciu sędziów musi poprzeć wniosek.

26 grudnia: Yongin ma zostać przekształcone w centrum produkcji półprzewodników. Rząd Korei Południowej wyznaczył Yongin, położone na południowych obrzeżach Seulu, jako narodowy kompleks przemysłowy, mając na celu stworzenie jednego z największych w kraju centrów produkcji chipów do 2030 roku. Plan dla Yongin National Industrial Park został zatwierdzony trzy miesiące przed terminem, aby przyspieszyć cały proces, odzwierciedlając zaangażowanie rządu w przyspieszenie procedur administracyjnych i zapewnienie rozpoczęcia budowy do grudnia 2026 roku. Pierwotnie

rozpoczęcie budowy planowano na czerwiec 2030 roku. Yongin National Industrial Park to projekt strategiczny na skalę krajową, który obejmie 7,28 miliona metrów kwadratowych. Będzie on mieścił sześć wielkoskalowych fabryk półprzewodników, trzy elektrownie i ponad 60 małych i średnich dostawców specjalizujących się w materiałach, częściach i sprzęcie. Rząd uwzględnił również plany rozwoju miasta mieszkaniowego dla 16 000 gospodarstw domowych, wraz z parkami i innymi niezbędnymi obiektami, aby wesprzeć rosnącą siłę roboczą. Infrastruktura transportowa, w tym autostrady i linie kolejowe, zostanie rozbudowana, aby sprostać przewidywanemu wzrostowi popytu do 2030 roku.

27 grudnia: wniosek o impeachment premiera został przegłosowany przez Zgromadzenie Narodowe. Wniosek o impeachment pełniącego obowiązki prezydenta premiera Han Duck-soo został złożony przez Partię Demokratyczną. To pierwszy przypadek w historii Korei, kiedy zarówno prezydent, jak i premier - dwie najwyższe osoby w hierarchii rządowej - zostali jednocześnie zawieszeni w obowiązkach. Wniosek o impeachment został jednogłośnie przegłosowany przez opozycję – Partia Siły Narodu zbojkotowała głosowanie. Przed głosowaniem partie polityczne spierały się o wymagany próg głosowania w sprawie impeachmentu p.o. prezydenta. Zgodnie z Konstytucją, przyjęcie wniosku o impeachment przeciwko premierowi wymaga większości 300-osobowego Zgromadzenia, czyli 151 głosów. Impeachment prezydenta wymaga jednak zatwierdzenia przez co najmniej dwie trzecie wszystkich członków Zgromadzenia, czyli 200 głosów za. Przewodniczący Zgromadzenia, Woo Won-sik, ustalił, że impeachment Hana wymaga 151 głosów, co spotkało się z krytyką rządzącej Partii Siły Narodu. Po przegłosowaniu wniosku o impeachment Trybunał Konstytucyjny ma 180 dni na podjęcie decyzji o utrzymaniu impeachmentu Hana. W międzyczasie obowiązki Hana zostaną zawieszone, a wicepremier Choi Sang-mok, który pełni również funkcję ministra gospodarki i finansów, obejmie tymczasowe przywództwo. Partia Demokratyczna złożyła wniosek o impeachment w związku z opóźnianiem przez premiera Han Duck-soo powołania trzech nominowanych sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którzy uzyskali aprobatę parlamentu.

27 grudnia: odbyło się pierwsze posiedzenie przygotowawcze w sprawie impeachmentu prezydenta Yoon Suk-yeola. Trybunał Konstytucyjny oficjalnie rozpoczął proces impeachmentu. Mimo wcześniejszych obaw o celowe opóźnianie procesu zespół prawny Yoon Suk-yeola stawiał się na posiedzeniu. Pierwszy etap procesu polega na przedstawieniu kluczowych kwestii, złożeniu wniosków dowodowych i zaplanowaniu przesłuchań świadków przez przedstawicieli prawnych obu stron – prezydenta Yoon Suk-yeola

i Zgromadzenia Narodowego. Zespół prawny Yoona zakwestionował legalność wniosku o impeachment Zgromadzenia Narodowego, a także proces doręczania dokumentów przez Trybunał Konstytucyjny, twierdząc, że doszło do uchybień proceduralnych. Uznali podstawowe fakty związane z ogłoszeniem stanu wojennego, ale stwierdzili, że szczegóły dotyczące sekwencji wydarzeń zostaną wyjaśnione później. Argumentowali również, że ogłoszenie stanu wojennego nie naruszało Konstytucji ani prawa, a nawet jeśli tak, to naruszenia nie były na tyle poważne, aby uzasadniać usunięcie Yoona z urzędu. Zgromadzenie Narodowe z kolei zwróciło się do Trybunału Konstytucyjnego o uzyskanie kluczowych dokumentów od prokuratorów, policji i prokuratury wojskowej, w tym wniosków o wydanie nakazu aresztowania i protokołów z przesłuchań. Złożyło również wstępną listę 15 świadków, w tym byłego ministra obrony Kim Yong-hyuna. Należy podkreślić, że proces impeachmentu toczy się równolegle ze śledztwem Centralnego Biura Antykorupcyjnego (CIO). Zespół prawny Yoon Suk-yeola kwestionuje uprawnienia śledcze CIO w sprawie oskarżeń o zdradę stanu.

28 grudnia: masowe protesty odbyły się w stolicy. W centrum Seulu dziesiątki tysięcy ludzi zgromadziły się na wiecach za i przeciw impeachmentowi prezydenta Yoon Suk Yeola w następstwie jego krótkotrwałego wprowadzenia stanu wojennego. Według szacunków organizatorów w protestach udział wzięło ponad 500 tysięcy osób – a według policji 35 tysięcy. Osoby protestujące przeciwko prezydentowi Yoon Suk-yeolowi żądali także rozwiązania rządzącej Partii Siły Narodu (PPP). Zaledwie kilometr dalej odbyły się manifestacje zwolenników prezydenta, podczas którego wzywano do aresztowania lidera Partii Demokratycznej, Lee Jae-myunga. Między grupami nie doszło do żadnych starć. Tego samego dnia odbyła się także manifestacja w Busan, gdzie pod biurem posła Partii Siły Narodu, Park So-younga do 30 protestujących osób szybko dołączyły inne – szacuje się, że w manifestacji udział wzięło przynajmniej 1700 osób i musiała interweniować policja. Rzecznik Partii Siły Narodu, Park Soo-min, potępił protesty w Busan za użycie siły fizycznej.

29 grudnia: żałoba narodowa została wprowadzona w związku z katastrofą lotniczą. Pełniący obowiązki prezydenta Choi Sang-mok wprowadził siedmiodniową żałobę narodową po wybuchu samolotu pasażerskiego w Muan. Minister Choi zapowiedział wszechstronne dochodzenie w sprawie przyczyn wypadku oraz pełną transparentność w ujawnianiu ustaleń. Wprowadzono także stan klęski żywiołowej w Muan. W katastrofie lotniczej zginęło 179 osób – był to najtragiczniejszy przypadek w historii Korei Południowej.

30 grudnia: Dai Bing został nowym ambasadorem Chin w Korei Południowej. Nowy ambasador Chin w Korei Południowej, Dai Bing, spotkał się

z pierwszym wiceministrem spraw zagranicznych Kim Hong-kyunem. Dai Bing zastąpił Xinga Haiminga, który opuścił stanowisko w lipcu. Nowy ambasador zapewnił, że Chiny nie będą ingerować w sprawy państwowe Korei Południowej w „tym trudnym czasie” kryzysu politycznego. Chiny wyraziły nadzieję na kontynuowanie współpracy, w tym rozmów wysokiego szczebla.

31 grudnia: dwóch sędziów Trybunału Konstytucyjnego zostało zatwierdzonych. Pełniący obowiązki prezydenta Choi Sang-mok zatwierdził dwóch z trzech kandydatów do Sądu Konstytucyjnego, odkładając decyzję w sprawie trzeciego do czasu osiągnięcia kompromisu między partiami. Jednocześnie odrzucił projekty ustaw o powołaniu specjalnego prokuratora do zbadania zarzutów przeciwko prezydentowi Yoon Suk-yeolowi i pierwszej damie Kim Keon-hee, argumentując niezgodność niektórych zapisów z konstytucją. Choi Sang-mok wezwał do współpracy między partiami w celu stabilizacji sytuacji w kraju.

31 grudnia: nakaz aresztowania prezydenta Yoon Suk-yeola został wydany przez sąd. Sąd w Seulu, na wniosek Centralnego Biura Antykorupcyjnego (CIO) zezwolił na zatrzymanie prezydenta w związku z zarzutami prowadzenia buntu i nadużycia władzy przy wprowadzaniu stanu wojennego. Chociaż prezydent ma immunitet, nie obejmuje on zarzutów o zdradę stanu czy bunt. Rzecznik prezydenta zakwestionował legalność nakazu, argumentując, że agencja antykorupcyjna nie ma uprawnień do ścigania w takich przypadkach. Wydanie nakazu wzbudziło obawy o możliwe działania służby ochrony prezydenta, która może spróbować uniemożliwić aresztowanie. Decyzja CIO o wnioskowaniu o nakaz aresztowania związana była z brakiem stawienia Yoon Suk-yeola na przesłuchanie, pomimo trzykrotnych wezwań. Jest to pierwszy nakaz zatrzymania urzędującego prezydenta w historii Korei Południowej.

31 grudnia: parlamentarne śledztwo w sprawie stanu wojennego zostało zatwierdzone. Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło plan parlamentarnego śledztwa w sprawie domniemanej próby puczu prezydenta Yoon Suk-yeola w trakcie wprowadzenia stanu wojennego. Śledztwo, które potrwa 45 dni, ma zbadać legalność posiedzenia gabinetu poprzedzającego ogłoszenie stanu wojennego oraz udział wojska i policji w próbie uniemożliwienia odwołania stanu wojennego przez parlament. Dochodzenie obejmie szereg instytucji rządowych, w tym kancelarię prezydenta, ministerstwa i służby specjalne, a nadzorować je będzie 18-osobowa komisja. Celem śledztwa jest ustalenie prawnych i faktycznych aspektów kontrowersyjnego wydarzenia.

KOMENTARZ

Debata na temat potrzeby zmiany Konstytucji. W efekcie kryzysu politycznego w Korei Południowej pojawiła się dyskusja na temat konieczności wprowadzenia zmian w Konstytucji, mających na celu ograniczenie władzy prezydenta oraz zamiany dotychczasowego systemu prezydenckiego na okres czteroletniej kadencji z możliwością reelekcji. Że obecny kryzys związany z impeachmentem to idealny moment na zrewidowanie konstytucji, która nie była zmieniana od czasu jej uchwalenia w 1987 roku, czyli przez 37 lat. Jednocześnie istnieją sceptyczne opinie, że obecne dyskusje na temat zmiany konstytucji są wykorzystywane jako narzędzie polityczne i dlatego mogą nie przynieść sukcesu.

Główne argumenty za zmianą konstytucji Korei Południowej skupiają się wokół obecnego systemu prezydenckiego, który zdaniem niektórych daje prezydentowi zbyt dużą władzę – odnosi się to nie tylko do obecnej sytuacji, czyli kryzysu politycznego wywołanego krótkotrwałym wprowadzeniem stanu wojennego, ale i problemów poprzednich prezydentów, jak skazana za korupcję i nadużycie władzy Park Geun-hye. Zwolennicy zmiany konstytucji, w tym politycy z partii rządzącej jak Kwon Seong-dong czy burmistrz Seulu Oh Se-hoon, a także były premier Kim Boo-kyum czy przewodniczący Zgromadzenia Narodowego z ramienia Partii Demokratycznej Woo Won-shik, argumentują, że obecny system doprowadził do sytuacji, w której decyzje prezydenta mogą pogrążyć kraj w kryzysie. Proponowane zmiany obejmują wprowadzenie 4-letniej kadencji prezydenta z możliwością reelekcji, co miałoby ograniczyć "grę o wszystko albo nic" obecnego systemu. Według zwolenników wprowadzenia zmian stworzony w 1987 system pozwala na "tyranię większości" w parlamencie i "monarchiczny" system prezydencki, który przy obecnej, silnej polaryzacji sceny politycznej osiągnął swoje granice.

Z drugiej strony, głównym argumentem przeciw zmianie konstytucji jest przekonanie, że obecna debata jest jedynie próbą odwrócenia uwagi od aktualnych problemów politycznych. Politycy opozycyjnej Partii Demokratycznej krytykują rządzącą partię za wykorzystywanie idei zmiany konstytucji jako sposobu na uniknięcie odpowiedzialności za obecny kryzys. Zarówno partia rządząca, jak i opozycja były w przeszłości krytykowane za wykorzystywanie idei zmiany konstytucji do celów politycznych, na przykład podczas kryzysu politycznego w 2016 roku (impeachment Park Geun-hye).

Istotnym czynnikiem, który musi być wzięty pod uwagę jest silna polaryzacja polityczna, która uniemożliwia merytoryczną debatę na temat zmian – w Korei Południowej brakuje społecznego konsensusu co do kierunku i treści zmian. Każda próba zmiany konstytucji przez jedną partię spotyka się z niemal automatycznym sprzeciwem ze strony partii opozycyjnej, niezależnie od meritum proponowanych zmian. Również środowiska eksperckie w Korei Południowej nie są zgodne, co do kształtu reformy – czy wprowadzić system parlamentarny czy zreformować prezydencki.

Sam proces zmiany konstytucji również stanowi przeszkodę w reformie: wymagane jest uzyskanie 2/3 głosów w parlamencie, a następnie zatwierdzenie zmian w referendum. Jak pokazał przypadek pierwszego nieudanego głosowania nad impeachmentem Yoon Suk-yeola – zgromadzenie 2/3 głosów w silnie spolaryzowanym parlamencie nie jest łatwe. Problematiczne jest także zmobilizowanie społeczeństwa – w przeszłości frekwencja w referendach była niska.

Choć problem konieczności wprowadzenia zmian ograniczających władzę prezydenta wraca w Korei Południowej z każdym kryzysem politycznym wywołanym oskarżeniami prezydentów o korupcję, nadużywanie władzy, nepotyzm, a nawet zdradę stanu to wymaga on szerokiej debaty i zaangażowania społeczeństwa obywatelskiego. Korea Południowa musi w pierwszej kolejności ustabilizować obecną sytuację polityczną, by móc w sposób przemyślany prowadzić debatę na temat zmian konstytucyjnych. Warto zauważyć, że Konstytucja z 1987 roku jest problematyczna, gdyż uczestnictwo obywateli w procesie jej tworzenia było ograniczone. Silna władza prezydencka w Korei Południowej jest spuścizną po dyktaturach Park Chung-hee i Chun Doo-hwana, którzy zbudowali system, w którym prezydent miał niemal absolutną władzę. Konstytucja z 1987 roku, uchwalona po protestach prodemokratycznych, ograniczyła kadencję prezydenta do jednej pięcioletniej, ale nie zmniejszyła znacząco zakresu jego uprawnień. Koreański system prezydencki wymaga reform, jednak ich wprowadzenie wymaga poradzenia sobie z innym problemem: silną polaryzacją sceny politycznej.

Konsekwencje wprowadzenia stanu wojennego: polityczne wzloty i upadki.

Próba wprowadzenia stanu wojennego przez prezydenta Yoon Suk-yeola miała daleko idące konsekwencje polityczne, zarówno dla niego samego, jak i dla przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, Woo Won-shika.

Dla prezydenta Yoon Suk-yeola deklaracja stanu wojennego okazała się katastrofalna w skutkach – można uznać ją za polityczne samobójstwo. Został

oskarżony o zdradę stanu i postawiony w stan oskarżenia przez Zgromadzenie Narodowe. Stał się tym samym trzecim prezydentem w historii Korei Południowej, który został pozbawiony władzy w wyniku impeachmentu. Wydano nawet nakaz jego aresztowania – co jest bezprecedensowe w historii Korei Południowej.

Upadek Yoon Suk-yeola jest tym boleśniejszy, że jako były prokurator miał być twarzą rządów prawa i wprowadzania zmian w Korei Południowej. Zasłynął z prowadzenia śledztw, które nie ugiwały się pod presją polityczną pod różnymi administracjami, co przyniosło mu wizerunek "uczciwego prokuratora". Przełomowym momentem w jego karierze było prowadzenie w 2013 roku specjalnego zespołu prokuratorskiego badającego sprawę ingerencji Narodowej Służby Wywiadowczej w wybory prezydenckie w 2012 roku. Sprawa ta miała ogromny wpływ na legitymację nowo zaprzysiężonej prezydent Park Geun-hye i przyciągnęła uwagę całego kraju. Następnie w 2016 roku został mianowany szefem specjalnego zespołu prokuratorskiego do zbadania skandalu korupcyjnego z udziałem Park Geun-hye. Yoon zdobył szerokie poparcie społeczne za swoje bezstronne śledztwo, które objęło nie tylko urzędników państwowych, ale także prominentne osobistości, takie jak Lee Jae-yong, ówczesny wiceprezes Samsung Electronics, dla którego domagał się nakazu aresztowania za korupcję. W 2017 roku został mianowany przez prezydenta Moon Jae-ina prokuratorem generalnym. W czasie administracji Moon Jae-ina pojawił się jednak konflikt między prokuraturą a ówczesnym ministrem sprawiedliwości, Cho Kukiem. To wtedy pojawił się silny konflikt między Yoonem a Partią Demokratyczną, który później nazначył jego kadencję jako prezydenta. W kampanii prezydenckiej Yoon Suk-yeol wykorzystywał polaryzację sceny politycznej, atakując administrację Moon Jae-ina – przede wszystkim w kontekście zbytniego pobbłażania Korei Północnej – by zdobyć konserwatywnych wyborców.

Yoon Suk-yeol wygrał wybory prezydenckie w marcu 2022 roku, pokonując kandydata Partii Demokratycznej, Lee Jae-myunga, niewielką przewagą głosów. Jego prezydentura była jednak naznaczona kontrowersjami i narastającymi konfliktami z opozycją, a brak politycznego doświadczenia odbijał się na stylu prowadzenia polityki wewnętrznej i zagranicznej. Kulminacją tych napięć było ogłoszenie przez Yoona stanu wojennego 3 grudnia 2023 roku. Decyzja ta, motywowana oskarżeniami o "dyktaturę legislacyjną" opozycji, spotkała się z szerokim sprzeciwem. Zamiast wzmocnić swoją pozycję, prezydent Yoon stracił poparcie społeczne i polityczne, co ostatecznie doprowadziło do jego impeachmentu.

W przeciwieństwie do prezydenta, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, Woo Won-shik, wyszedł z kryzysu wzmocniony. Jego zdecydowane i szybkie działania w celu unieważnienia stanu wojennego, w tym symboliczne przeskoczenie przez ogrodzenie Zgromadzenia Narodowego, aby dostać się do środka, przyniosły mu uznanie opinii publicznej. Woo Won-shik został okrzyknięty przez opinię publiczną bohaterem i zyskał przydomek "Thor". Jego popularność wzrosła do tego stopnia, że jest obecnie wymieniany jako potencjalny kandydat w przyszłych wyborach prezydenckich. Jego kandydatura może stanowić poważną alternatywę dla Lee Jae-myunga, wobec którego toczona są śledztwa. Spokojne i skuteczne przywództwo Woo Won-sika w obliczu kryzysu kontrastowało z działaniami prezydenta Yoon Suk-yeola i umożliwiło umocnienie jego pozycji jako obrońcy demokracji i praworządności (jako student brał udział w protestach prodemokratycznych, a w latach 1981-1984 odbył karę pozbawienia wolności za działalność przeciwko reżimowi Chun Doo-hwana).

Napięcia w relacjach z USA i Chinami. Kryzys polityczny w Korei Południowej, wywołany próbą wprowadzenia stanu wojennego przez prezydenta Yoona Suk-yeola i jego późniejszym impeachmentem, miał zauważalny wpływ na relacje kraju z USA i Chinami. Amerykańscy dyplomaci wyrazili zaniepokojenie ujęciem w pierwszym wniosku o impeachment krytyki tzw. "dyplomacji wartości" prowadzonej przez administrację Yoona. Polityka ta, skupiająca się na zacieśnianiu więzi z krajami o podobnych wartościach, takimi jak Japonia, doprowadziła do poprawy stosunków koreańsko-japońskich i wzmocnienia trójstronnej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa między Koreą Południową, USA i Japonią. Amerykański rząd kwestionował motywy opozycji, pytając, dlaczego te kluczowe osiągnięcia dyplomatyczne zostały wymienione jako powody do impeachmentu. W rezultacie ambasador USA, Philip Goldberg, odwołał spotkanie z liderem opozycyjnej Partii Demokratycznej, Lee Jae-myungiem, po tym, jak wniosek o impeachment został złożony. Aby uniknąć dalszych napięć w relacjach z sojusznikiem, Partia Demokratyczna usunęła kontrowersyjne zapisy dotyczące „polityki wartości” i odbudowy relacji z Japonią z drugiego wniosku o impeachment. Podjęto także działania dyplomatyczne mające na celu zapewnienie strony amerykańskiej, a także japońskiej, o chęci kontynuowania dotychczasowej polityki.

Usunięcie klauzuli o „dyplomacji wartości” wzbudziło z kolei pytania strony chińskiej o możliwe naciski zagraniczne na politykę wewnętrzną w Korei Południowej. Z kolei przemówienie Yoon Suk-yeola z 12 grudnia wzbudziło krytykę ze strony Chin. W tym przemówieniu prezydent Yoon Suk-yeol bronił decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego, oskarżając opozycję o destabilizację

kraju. Yoon twierdził, że gdyby opozycja przejęła władzę, sojusz koreańsko-amerykański oraz współpraca trójstronna Korei Południowej, USA i Japonii – stanowiące fundament bezpieczeństwa i gospodarki – uległyby rozpadowi. W konsekwencji, jak przekonywał, Korea Północna wykorzystałaby sytuację do rozwinięcia swojego programu nuklearnego i raketowego, co stanowiłoby zagrożenie dla życia Koreańczyków. Wymieniając kolejne działania opozycji, prowadzące do destabilizacji, prezydent Yoon Suk-yeol zwrócił uwagę na blokowanie reformy prawa antyspieszowskiego, przez co chińscy obywatele mogli prowadzić działalność szpiegowską na terytorium Korei Południowej. Rzeczniczka chińskiego MSZ, Mao Ning, wyraziła zaskoczenie i zaniepokojenie słowami koreańskiego prezydenta. Pekin kategorycznie zaprzeczył oskarżeniom o szpiegostwo, nazywając je "bezpodstawnymi" i podkreślając, że Chiny zawsze wymagają od swoich obywateli przestrzegania prawa w krajach, w których przebywają. Wcześniej Chiny oficjalnie powstrzymywały się od komentarzy na temat próby wprowadzenia stanu wojennego w Korei, określając to wydarzenie jako "sprawę wewnętrzną" Korei Południowej.

Reakcja zarówno Chin, jak i USA na kryzys polityczny w Korei południowej była ostrożna i nacechowana pragmatyzmem. Sytuacja stworzyła pewne napięcia w relacjach dwustronnych, ale nie doprowadziła do poważnych konsekwencji. Obecnie Waszyngton i Pekin oczekują stabilizacji sytuacji w Korei Południowej, zaś Seul podejmuje działania dyplomatyczne mające na celu zapewnienie najważniejszych partnerów o kontynuowaniu dotychczasowej polityki zagranicznej.

II.KOREA POŁUDNIOWA I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

6 grudnia: program wsparcia nastolatków z Ukrainy został rozpoczęty przez Ambasadę Republiki Korei w Polsce. Ambasada Korei Południowej we współpracy z UNICEF Polska zorganizowała wydarzenie w ramach programu „UPSHIFT”, skierowanego do ukraińskich uchodźców w Polsce. Głównym celem programu jest wzmocnienie potencjału i zmotywowanie młodych ludzi do samodzielnego rozwiązywania problemów społecznych oraz działania na rzecz integracji. Ambasador Lim Hoon-min podkreślił znaczenie edukacji i wsparcia dla

młodzieży, nawiązując do doświadczeń Korei Południowej, i wyraził przekonanie o kluczowej roli uczestników w odbudowie Ukrainy.

11 grudnia: w Pradze odbyło się seminarium dotyczące energii jądrowej.

Ambasador Korei Południowej Hong Young-ki uczestniczył w seminarium na temat kształcenia specjalistów z zakresu energii jądrowej, które odbyło się na Czeskim Uniwersytecie Technicznym w Pradze. Głównym celem spotkania była dyskusja nad sposobami rozwoju kadr w sektorze energetyki jądrowej między przedstawicielami Korei Południowej i Czech. Seminarium skupiło się na współpracy akademickiej i wymianie wiedzy w celu wzmocnienia potencjału obu krajów w dziedzinie energii atomowej. Ambasador brał aktywny udział w rozmowach z profesorami i ekspertami z obu państw.

13 grudnia: w Warszawie odbył się briefing na temat współpracy polsko-koreańskiej w sektorze przemysłu obronnego.

Konferencja, zorganizowana przez ambasadę Korei Południowej w Polsce, miała na celu przedstawienie aktualnego stanu i przyszłych planów współpracy obronnej między oboma krajami. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele kluczowych polskich mediów i think tanków, a prezentacje poprowadzili przedstawiciele koreańskich firm zbrojeniowych, takich jak Hyundai Rotem, KAI i Hanwha Aerospace. Celem konferencji było pogłębienie zrozumienia współpracy w sektorze obronności wśród wpływowych osób w Polsce, potwierdzając jednocześnie silne zaangażowanie obu stron w jej kontynuację.

16 grudnia: w Warszawie odbyło się inauguracyjne spotkanie Polsko-Koreańskiej Izby Gospodarczej.

Ambasador Lim Hoon-min uczestniczył w uroczystym otwarciu Polsko-Koreańskiej Izby Gospodarczej (KBC Poland) w Warszawie. KBC Poland, zrzeszająca około 100 koreańskich firm działających w Polsce, powstała z potrzeby reprezentowania interesów koreańskich przedsiębiorstw wobec władz polskich. Ambasador podkreślił kluczową rolę KBC Poland w reagowaniu na zmiany w globalnej gospodarce, takie jak nowa administracja w USA czy unijne regulacje. Współpraca ambasady, KOTRA i KBC ma na celu wzmocnienie pozycji koreańskich firm w Polsce i efektywniejsze przekazywanie ich postulatów polskim władzom, promując wzrost współpracy gospodarczej między oboma krajami.

17 grudnia: przedstawiciele Unii Europejskiej i G7 zostali poinformowani o sytuacji politycznej w Korei Południowej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych zorganizowało spotkanie dla szefów misji dyplomatycznych z państw członkowskich UE i grupy G7. Minister spraw zagranicznych Cho Tae-yul zapewnił o determinacji w utrzymaniu stabilnych stosunków międzynarodowych i zaufania pomimo wewnętrznych turbulencji. Spotkanie miało na celu zapewnienie międzynarodowych partnerów o ciągłości polityki zagranicznej kraju pod rządami tymczasowego prezydenta.

III. RELACJE MIĘDZYKOREAŃSKIE

4 grudnia: rozmowy dotyczące rozszerzenie odstraszania nuklearnego zostały przełożone. Ze względu na sytuację polityczną w Korei Południowej podjęta została decyzja o przełożeniu na czas nieokreślony konsultacji w Pentagonie. Rozmowy w ramach Grupy Konsultacyjnej ds. Jądrowych (NCG) miały na celu uzgodnienie wspólnej polityki rozszerzonego odstraszania Korei Północnej z wykorzystaniem nuklearnego potencjału Stanów Zjednoczonych.

10 grudnia: wspólna strategia przeciwdziałania prowokacjom ze strony Korei Północnej została omówiona w Tokio. Wiceminister spraw zagranicznych ds. wywiadu spotkał się w japońskim MSZ z dyrektorem generalnym Hiroyuki Namazu. Celem spotkania było omówienie wspólnej strategii związanej z działaniami prowokacyjnymi KRLD. Rozmowy skupiły się na trójstronnej współpracy z USA i wzmocnieniu współpracy w zakresie wymiany informacji i koordynacji działań, w tym poprzez wspólny monitoring sankcji. Obie strony potępiły działania Korei Północnej i zadeklarowały dążenie do jej całkowitej denuklearyzacji, jednocześnie podkreślając potrzebę jednolitych i stanowczych działań ze strony społeczności międzynarodowej.

13 grudnia: biblioteka specjalizująca się w kwestiach związanych ze zjednoczeniem ma powstać w 2027 roku. Ministerstwo ds. Zjednoczenia poinformowało o rozpoczęciu budowy biblioteki w Goyang. Placówka ma zintegrować zbiory dotyczące Korei Północnej i zjednoczenia, oferując systematycznie gromadzone materiały badaczom i społeczeństwu. Będzie to pierwsza tego typu placówka w kraju.

19 grudnia: ćwiczenia przeciwko atakom z wykorzystaniem dronów zostały przeprowadzone przez Koreę Południową. W kontekście rosnącego zagrożenia ze strony dronów Korei Północnej, Korea Południowa przeprowadziła ćwiczenia wojskowe mające na celu poprawę obrony przed atakami dronów. Ćwiczenia, prowadzone pod egidą Połączonych Szefów Sztabów (JCS), obejmowały wojska lądowe, morskie i powietrzne. Scenariusz ćwiczeń zakładał symulację ataku dronów z Korei Północnej, koncentrując się na wykrywaniu i identyfikacji małych dronów oraz procedurach przechwytywania i neutralizacji dronów. Ćwiczenia odbyły się na wschodnim i zachodnim wybrzeżu, a także na obszarach przygranicznych, aby uwzględnić różne potencjalne trasy ataku dronów. Seul wzmacnia swoje możliwości obronne po tym jak przewodniczący Kim Jong-un wezwał do masowej produkcji dronów-samobójców, a Korea Północna przeprowadziła ćwiczenia z ich wykorzystaniem.

19 grudnia: współpraca przeciwko prowokacjom ze strony KRLD została potwierdzona przez Koreę Południową i Japonię. Pełniący obowiązki prezydenta premier Han Duck-soo odbył rozmowę telefoniczną z premierem Japonii, Shigeru Ishibą. Głównym tematem rozmowy była trójstronna współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa z USA w odpowiedzi na pogłębiające się więzi wojskowe między Koreą Północną a Rosją. Oprócz tego, obaj przywódcy zgodzili się na utrzymanie i rozwój stosunków dwustronnych oraz bliską komunikację w związku z 60. rocznicą nawiązania stosunków dyplomatycznych. Han Duck-soo zapewnił o kontynuacji polityki zagranicznej, podkreślając wagę współpracy w obliczu zagrożenia ze strony Korei Północnej.

20 grudnia: w Camp Humphreys odbyło się spotkanie dotyczące współpracy obronnej sojuszników. Pełniący obowiązki ministra obrony Kim Seon-ho spotkał się z dowódcą sił Indo-Pacyfiku USA, Admiralem Samuelem Paparo, dowódcą USFK Xavierem Brunsonem oraz ambasadorem USA Philipem Goldbergiem, by omówić kwestie związane ze wzmacnianiem trójstronnej współpracy wojskowej z Japonią w celu odstraszenia Korei Północnej. Obie strony potwierdziły niezmienną siłę sojuszu i zobowiązały się do współpracy w ramach wspólnych ćwiczeń wojskowych. Z kolei strona koreańska zapewniła, że mimo zawieszenia prezydenta Yoon Suk-yeola dotychczasowa polityka zagraniczna ma być kontynuowana.

21 grudnia: trzeci południowokoreański satelita szpiegowski został umieszczony na orbicie. Obiekt został wystrzelony z amerykańskiej bazy kosmicznej przez ракетę SpaceX Falcon 9. To wydarzenie jest częścią szerszego programu, mającego na celu stworzenie do 2025 roku pięcio-satelitarnej sieci, służącej niezależnemu monitorowaniu Korei Północnej. Satelita, wyposażony w czujniki SAR, dołącza do dwóch poprzednich, wzmacniając trójstopniowy program odstraszenia przed zagrożeniami nuklearnymi i raketowymi ze strony KRLD. W ostatnich latach można zaobserwować rywalizację międzykoreańską w dziedzinie technologii satelitarnych.

21 grudnia: rząd obiecał podjąć wysiłki na rzecz ustalenia losów misjonarzy zatrzymanych w Korei Północnej. Minister ds. Zjednoczenia, Kim Yung-ho, spotkał się z przedstawicielami organizacji Christian Council of North Korea. Minister zapewnił o dalszych staraniach w celu sprowadzenia do kraju zatrzymanych w Korei Północnej obywateli Południa. Minister podkreślił nieustanne zaangażowanie rządu w ustalenie losu tych osób, w tym trzech misjonarzy, przetrzymywanych od 8 do 11 lat. Jednocześnie Kim Yung-ho zaapelował o wspólną pracę społeczeństwa, firm i organizacji religijnych na rzecz integracji północnokoreańskich uchodźców w Korei Południowej.

22-26 grudnia: współpraca związana z odstraszaniem KRLD została omówiona na spotkaniach ministerialnych w USA i Japonii. Wiceminister

spraw zagranicznych Korei Południowej, Kim Hong-kyun, odbył podróż dyplomatyczną do Stanów Zjednoczonych i Japonii, aby omówić kluczowe kwestie bilateralne i trójstronne. Celem podróży było zapewnienie Waszyngtonu i Tokio o chęci kontynuowania dotychczasowej polityki współpracy przeciwko prowokacjom ze strony Korei Północnej mimo kryzysu politycznego w Korei Południowej. W trakcie prezydentury Yoon Suk-yeola doszło do rozwoju trójstronnej współpracy z USA i Japonią, związanej z rosnącym zagrożeniem ze strony KRLD.

KOMENTARZ

Relacje międzykoreańskie w 2024 roku. Miniony rok w relacjach międzykoreańskich charakteryzował się wzajemnymi oskarżeniami i wzrostem napięcia militarnego. Rozpoczął się deklaracją KRLD o porzuceniu idei zjednoczenia, by zakończyć się wprowadzeniem stanu wojennego w Korei Południowej w obawie o działanie północnokoreańskich i antypaństwowych sił, destabilizujących sytuację w kraju.

W styczniu Kim Jong-un ogłosił porzucenie celu zjednoczenia i uznania Korei południowej za państwo wrogie – następnie konsekwentnie realizował tę nową politykę międzykoreańską. Prezydent Yoon Suk-yeol również nie poszukiwał możliwości dialogu, stawiając na „jastrzębią” politykę względem KRLD, odznaczającą się brakiem tolerancji wobec prowokacji. Już w styczniu doszło do pierwszych napięć – Korea Północna przeprowadziła ćwiczenia artyleryjskie w pobliżu zachodnich wysp granicznych, co skłoniło Koreę Południową do zawieszenia morskiej "strefy bez wrogości", ustalonej na podstawie porozumienia wojskowego z 2018 roku. W międzyczasie usuwano ikonografię zjednoczeniową w Korei Północnej, a Kim Jong-un wezwał do usunięcia „zjednoczeniowego języka” z konstytucji. W lutym Korea Północna przeprowadziła testy nowego systemu artyleryjskiego, a zasoby jądrowe zostały określone przez przewodniczącego jako kluczowe do odparcia inwazji Korei Południowej. Seul z kolei nie zmniejszył liczby wspólnych manewrów wojskowych z USA – rozszerzając je o trójstronną współpracę z Japonią. Takie manewry Pjongjang określał przygotowaniem do inwazji. W maju Korea Północna rozpoczęła kampanię wysyłania balonów ze śmieciami przez granicę, mając na celu wywołanie zaniepokojenia wśród mieszkańców Korei Południowej. W odpowiedzi Seul formalnie zawiesił porozumienie wojskowe z 2018 roku oraz rozpoczął kampanię odwetową poprzez nadawanie treści

propagandowych przez głośniki umieszczone na granicy. W październiku Korea Północna zburzyła część połączeń drogowych i kolejowych oraz rozrzuciła w Seulu ulotki krytykujące prezydenta Yoon Suk-yeola.

Należy zauważyć, że pomimo stopniowej eskalacji napięcia Pjongjang zachował powściągliwość w obliczu wprowadzenia stanu wojennego w Korei Południowej. Dopiero tydzień po fiasku stanu wojennego pojawiły się doniesienia krytykujące Yoona w północnokoreańskich mediach – skupiające się na chaosie politycznym i słabości przywództwa w Korei Południowej. Powściągliwa reakcja KRLD jest o tyle zaskakująca, że w południowokoreańskich i międzynarodowych mediach zaczęły krążyć spekulacje dotyczące wysyłania przez ministra obrony Kim Yong-hyuna dronów do Korei Północnej, by sprowokować Pjongjang do odwetu – który dałby uzasadnienie dla wprowadzenia stanu wojennego. KRLD nie odniosła się do tych doniesień.

Przez cały rok relacje międzykoreańskie charakteryzowały się eskalacją napięć, wrogą retoryką i brakiem znaczącego dialogu. KRLD rozwijała swoje zdolności wojskowe, także poprzez sojusz z Rosją, a Korea Południowa pod kierownictwem Yoon Suk-yeola przyjęła konfrontacyjne podejście i skupiła się na rozwoju trójstronnego sojuszu na płaszczyźnie bezpieczeństwa z USA i Japonią. Zwrot w relacjach międzykoreańskich może przynieść prezydentura Trumpa, a także zmiana władzy w Korei Południowej.



**OŚRODEK SPRAW
AZJATYCKICH**
Uniwersytet Łódzki

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

